

Anna Lemańska

Filozofia przyrody a wyniki nauk przyrodniczych

Studia Philosophiae Christianae 43/1, 115-123

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNA LEMAŃSKA
Instytut Filozofii UKSW, Warszawa

FILOZOFIA PRZYRODY A WYNIKI NAUK PRZYRODNICZYCH

1. WSTĘP

Początki nauk przyrodniczych są ściśle związane z filozofią przyrody. To w tej dyscyplinie filozoficznej stawiano i próbowano odpowiadać na pytania o budowę kosmosu, naturę czasu i przestrzeni, istotę przedmiotów materialnych i ich zmienność. Wykorzystanie do badania przyrody metody eksperymentalnej oraz zastosowanie do opisu zjawisk matematyki doprowadziły do ukształtowania się nauk przyrodniczych. Dzięki nim można dokonywać przewidywań, opisywać świat, wyjaśniać, dlaczego zachodzą rozmaite zdarzenia w przyrodzie, a także w pewnym sensie panować nad przyrodą. Rozwój nauk przyrodniczych sprawił zarazem to, że filozofia przyrody zaczęła tracić na znaczeniu, gdyż część problemów, stanowiących przedmiot zainteresowania filozofii przyrody, stała się przedmiotem badania (z sukcesem) nauk przyrodniczych. Na przykład budowa, funkcjonowanie i powstanie kosmosu, poszczególnych obiektów materialnych czy żywych organizmów są wyjaśniane w teoriach przyrodniczych. Wiara w moc wyjaśniającą i skuteczność nauk przyrodniczych sprawiły, że zanegowano sensowność takich pytań, na jakie te nauki nie są w stanie udzielić odpowiedzi. Wywarło to istotny wpływ na kształt filozofii przyrody. W XX wieku w zasadzie włączono ją do metafizyki¹ czy ontologii, bądź zredukowano do szeroko rozumianej filozofii przyrodoznawstwa. Tym samym filozofia przyrody utraciła autonomię jako odrębna dyscyplina filozoficzna, posiadająca swój przedmiot i metodę badawczą. Taki stan rzeczy nie jest jednak zadawalający. W obu bowiem przypadkach filozofia przyrody zatracza swój specyficzny przedmiot i zostaje zubożona treściowo. Spojrzenie na problemy dotyczące przyrody z punktu widzenia metafizyki sprawia, że niknie swoista perspektywa badawcza filozofii przyrody, umożliwiającą wyjaśnianie

¹ Należy jednak zaznaczyć, że w tomizmie istniał znaczący nurt uprawiania autonomicznej w stosunku do metafizyki filozofii przyrody.

natury świata przez odwołanie się do doświadczania rzeczywistości bez opierania się na przyjmowanych *a priori* rozwiązaniach z zakresu metafizyki. Z kolei uprawianie filozofii przyrody w ścisłej łączności z naukami przyrodniczymi zmienia ją w swoistą ontologię poszczególnych teorii naukowych. Wydaje się zatem, że warto przywrócić filozofii przyrody, traktowanej jako filozoficzna refleksja nad przyrodą, autonomię zarówno w stosunku do pewnych typów metafizyki, jak i nauk przyrodniczych.

Kwestia wzajemnych relacji między filozofią przyrody a metafizyką była dyskutowana w zasadzie tylko w ramach filozofii tomistycznej². Ustalenie tych relacji zależy w istotnej mierze od tego, jak rozumie się metafizykę, a szerzej – filozofię. W tym artykule tego zagadnienia nie będę poruszać. Obecnie znacznie bardziej dla tworenia systemowej filozofii przyrody istotna wydaje się być kwestia relacji filozofii przyrody do nauk przyrodniczych, gdyż wyznaczenie tych relacji określa charakter filozofii przyrody.

2. FILOZOFIA PRZYRODY – STAN AKTUALNY

Aby przybliżyć złożone zagadnienie relacji między filozofią przyrody a naukami przyrodniczymi, należy przyjrzeć się, jaki jest stan aktualny filozofii przyrody. Trudno jest jednak podać definicję filozofii przyrody, gdyż obecnie nazwą „filozofia przyrody” określane są bardzo różniące się od siebie przedmioty i problematyką dziedziny filozofii³: od filozofii przyrody w ujęciu tradycyjnym traktowanej jako filozoficzna refleksja nad przyrodą, przez praktyczną filozofię przyrody (eko-etykę), dla której przedmiotem jest przyroda łącznie z ludzkimi działaniami nakierowanymi na przyrodę, po filozofię przyrody jako swoistego rodzaju dodatek do wyników nauk przyrodniczych.

Filozofia przyrody w ujęciu tradycyjnym jest uprawiana w ramach filozofii tomistycznej. Wraz z odrodzeniem pod koniec XIX w. to-

² Zob. dyskusję na ten temat np. w: K. Kłósak, *Z teorii i metodologii filozofii przyrody*, Poznań 1980, 53-95; Z. Hajduk, *Filozofia przyrody. Filozofia przyrodoznawstwa. Metakosmologia*, Lublin 2004, 299-312.

³ Obecnie, po pewnym zastoju, debata nad statusem filozofii przyrody ożywiła się. Warto wymienić dyskusję nt.: *Komu i po co potrzebna jest dziś filozofia przyrody*, toczoną na VII Polskim Zjeździe Filozoficznym w Szczecinie w 2004 r. (materiały z panelu ukazały się w *Rocznikach Filozoficznych* 53(2005)2, 405-437; 54(2006)1, 298-359), a także projekt badawczy: *Filozofia przyrody – dziś*, realizowany przez IFiS PAN i RAN.

mizmu⁴ zainteresowano się również koncepcją bytu materialnego wypracowaną przez św. Tomasza z Akwinu. Teoria ta wraz z szeregiem szczegółowych zagadnień dotyczących właściwości bytów materialnych, czasu, przestrzeni, ruchu stała się podstawą dla rozwijania w nurcie neotomizmu filozofii przyrody. W Polsce neotomistyczną filozofię przyrody uprawiali m.in.: T. Weiss, P. Chojnacki, S. Adamczyk. W latach 60-tych i 70-tych istotny wkład wnieśli K. Klósak, S. Mazierski i T. Wojciechowski.

Filozofia przyrody jako eko-etyka rozwijana jest przez filozofów różnych orientacji. Dla tych filozofów pierwszoplanową sprawą jest przezwyciężenie kryzysu ekologicznego, toteż dokonują oni oceny działań człowieka w stosunku do przyrody. Kryterium tej oceny jest znaczenie tych działań dla ochrony środowiska. Ten nurt wpisuje się w praktyczną filozofię, której celem jest nie tylko opis danej sytuacji, ale i uzyskanie zmiany postępowania człowieka w stosunku do przyrody.

Współcześnie jednak najczęściej uprawia się filozofię przyrody, ściśle wiążąc ją z wynikami nauk przyrodniczych, choć i w tym przypadku nie mamy do czynienia z jednym tylko typem refleksji filozoficznej. Wymienię tylko kilka najczęściej spotykanych. Filozofia przyrody dla części autorów staje się w zasadzie filozofią nauk przyrodniczych, której głównym celem jest analiza pojęć, twierdzeń i metod badań nauk przyrodniczych, sposobów dochodzenia do twierdzeń oraz ich uzasadniania, weryfikowania, falsyfikowania. Przez innych autorów filozofia przyrody jest traktowana jako swoistego rodzaju wstęp do badań naukowych, jako „zasobnik” dla problemów, pojęć z zakresu nauk przyrodniczych. Interesującą propozycją uprawiania filozofii przyrody jest filozofia w nauce, w której poszukuje się założeń filozoficznych uwikłanych w problematykę naukową. Niektóre z tych założeń dotyczą podstawowej struktury rzeczywistości⁵. Wresz-

⁴ Odrodzenie nurtu nawiązującego do filozofii św. Tomasza z Akwinu, po prawie dwustuletnim okresie zaniku scholastyki, nastąpiło w XIX w. Poparcia dla tych inicjatyw udzielił w 1878 r. papież Leon XIII w Encyklice *Aeterni Patris*.

⁵ Ten typ filozofii przyrody jest propagowany przez Michała Hellera. Zob. jego prace na ten temat: *Jak możliwa jest „filozofia w nauce”?*, *Studia Philosophiae Christianae* 22(1986)1, 7-19; *Czy istnieje autentyczna filozofia przyrody?*, *Studia Philosophiae Christianae* 23(1987)1, 5-20; *Nowa fizyka i nowa teologia*, Tarnów 1992; *Filozofia nauki. Wprowadzenie*, Kraków 1992; *Filozofia świata*, Kraków 1992; *Szczęście w przestrzeniach Banacha*, Kraków 1995; *Filozofia przyrody*, Kraków 2004.

cie filozofia przyrody sprowadza się do syntezy bądź uogólnienia wyników nauk przyrodniczych. W tym przypadku zadaniem filozofii przyrody jest utworzenie pewnego obrazu rzeczywistości na podstawie wyników nauk przyrodniczych, które są cząstkowe i aspektowe.

Zwłaszcza ten ostatni sposób rozumienia filozofii przyrody jest ostatnio najbardziej rozpowszechniony. Często w ten sposób uprawiają refleksję filozoficzną przyrodnicy. Specjalizacja w zakresie nauk szczegółowych wymusiła bowiem konieczność dokonywania popularyzacji wiedzy z ich zakresu, tak aby szersze grono osób niż tylko wąskie środowisko specjalistów z danej dziedziny mogło zapoznać się z ich najważniejszymi osiągnięciami. Autorzy tego typu prac, często wybitni specjaliści w swojej dziedzinie, łatwo ulegają pokusie, by obok rzetelnej wiedzy z zakresu reprezentowanej przez siebie dyscypliny przekazywać czytelnikowi swe przemyślenia światopoglądowe. W ten sposób powstają prace, w których przemieszana jest wiedza naukowa z elementami filozofii.

Nie chcę negować wartości tych prac, a jedynie zwrócić uwagę, że zbyt często wyniki nauk przyrodniczych stają się pretekstem do przekazywania treści filozoficznych, które w żaden sposób nie wynikają z prezentowanych wyników nauk szczegółowych. Wymienię tylko kilku najbardziej znanych autorów tego typu publikacji, które stały się światowymi bestsellerami: F. Capra, R. Dawkins, S. Hawking, J. Monod, R. Penrose, H. Reeves. Wystarczy porównać poglądy głoszone przez tych autorów, by stwierdzić, że te same wyniki nauk przyrodniczych posłużyły do postawienia często krańcowo odmiennych tez.

Należy dodać, że niektórzy z autorów starają się niejako „ukryć” swe przekonania filozoficzne poza spopularyzowanymi wynikami nauk przyrodniczych, przedstawiając swoje stanowisko filozoficzne tak, jakby było ono bezpośrednią i jedyną możliwą konsekwencją tych wyników. Z reguły jest to jednak nadużycie. Część autorów – przeciwnie – twierdzi, że uprawia filozofię przyrody naukową, gdyż opartą na wynikach nauk szczegółowych. W rzeczywistości jednak autorzy ci bądź poprzestają na pewnej syntezie tych wyników, bądź przechodzą z obszaru filozofii przyrody, której przedmiotem jest rzeczywistość materialna, na teren filozofii nauki, której przedmiotem są teorie z zakresu nauk przyrodniczych, bądź też, tworząc pewną koncepcję rzeczywistości przyrodniczej, w istocie opierają się na silnych założeniach fi-

lozoficznych, czy wreszcie tworzą ontologię teorii przyrodniczej a nie wizję przyrody.

Jeszcze raz podkreślę, że nie chcę umniejszać znaczenia tego typu publikacji. Pragnę jedynie zwrócić uwagę na to, że filozofia przyrody zatraciła swą autonomię w stosunku do nauk przyrodniczych i nie jest w stanie odgrywać swej roli w próbach zrozumienia rzeczywistości przyrodniczej. Poza zainteresowaniem tak uprawianej filozofii pozostają bowiem istotne pytania o naturę rzeczywistości przyrodniczej, a jeżeli już są stawiane, to odpowiedzi na nie mają często charakter bardziej ideologiczny niż rzeczowy. Co więcej są nietrwale, gdyż każda zmiana w obszarze nauk przyrodniczych wymusza zmiany w obrębie filozofii. Trudno też jest stworzyć całościową koncepcję rzeczywistości materialnej, gdyż teorie przyrodnicze, służące za podstawę filozoficznych refleksji, ujmują z reguły tylko pewien szczególny aspekt rzeczywistości.

3. CHARAKTERYSTYKA NAUK PRZYRODNICZYCH

Nauki przyrodnicze mają wprawdzie genetyczny związek z filozofią, jednak wyraźnie oddzieliły się od niej. Oddzielenie to zostało wymuszone przede wszystkim przez zastosowanie specyficznej metody badawczej. Metoda ta była wielokrotnie szczegółowo opisywana i analizowana. W tym miejscu zwrócę jedynie uwagę na jeden, jak sądzę, istotny jej rys charakterystyczny, a mianowicie na swoisty naturalizm, dzięki któremu przedmiotem badania nauk przyrodniczych są tylko i wyłącznie zjawiska, czyli to, co można bezpośrednio lub pośrednio (za pomocą rozmaitych przyrządów) zaobserwować⁶. Konsekwencją tego jest to, że w wyjaśnieniach przyrodniczy odwołują się tylko do zjawisk. Jest to z jednej strony siła tej metody. Podanie bowiem rozwiązań teoretycznych pod osąd obserwacji i doświadczenia pozwoliło uzyskać spektakularne wyniki możliwe do wykorzystania w praktyce. Zarazem stwarza pokusę, aby przyjąć nie tylko naturalizm metodologiczny, lecz również ontologiczny, który z kolei prowadzi do materialistycznych interpretacji wyników nauk przyrodniczych.

Z drugiej strony metoda nauk przyrodniczych ma również swe ograniczenia, a mianowicie nie pozwala na wyjście poza to, co daje

⁶ Por. K. Klószak, *Z teorii i metodologii filozofii przyrody*, dz. cyt., 20.

się zaobserwować. Nie można zatem, posługując się nią, twierdzić czegokolwiek o czymś, co ze swej istoty leży poza zakresem jej możliwości. W obszarze nauk przyrodniczych w szczególności nie można rozstrzygać o istnieniu bądź nieistnieniu rzeczywistości pozazjawiskowej, rzeczywistości transcendentnej względem świata materialnego. Zadaniem filozofa jest jednak próba dotarcia do istoty rzeczywistości ukrytej poza zjawiskami. To, co w filozofii jest określane mianem istoty, nie jest możliwe do zaobserwowania. Daje się natomiast ująć za pomocą refleksji rozumowej – swoistej metody spekulatywnej. Oczywiście, filozof może przyjąć materializm i wtedy, absolutyzując w pewnym sensie materię, w niej będzie poszukiwał istoty otaczającego go świata. Trzeba jednak mieć świadomość tego, że jest to już pewien wybór na płaszczyźnie filozoficznej; wbrew pozorom nie wymuszany żadnymi wynikami nauk szczegółowych.

W dyskusjach nad relacjami między filozofią przyrody a naukami przyrodniczymi nie można pomijać tego, jak interpretuje się wyniki nauk przyrodniczych. Stanowiska w tej kwestii można rozmaicie klasyfikować. Skoncentruję się tylko na dwóch podziałach: (1) utworzonym w filozofii neotomistycznej i uwzględniającym niektóre z relacji między naukami przyrodniczymi a filozoficznymi, (2) wypracowanym we współczesnej filozofii nauki.

W pierwszym przypadku mamy do czynienia z podziałem na teorię empiriologiczną i teorię ontologizującą nauk szczegółowych. Według tej pierwszej teorii nauki przyrodnicze badają wyłącznie sferę zjawisk i relacji między nimi. Przyrodnik bada za pomocą metody eksperymentalnej świat przyrody, zatrzymując się na samej sferze zjawiskowej rzeczywistości przyrodniczej. Dlatego nauki szczegółowe pozostają neutralne wobec filozofii i nie są w stanie rozwiązać żadnego problemu filozoficznego. Zwolennicy teorii ontologizującej przyjmują, że nie ma ostrej granicy między naukami przyrodniczymi a filozofią, dlatego istnieje możliwość uzyskiwania wniosków filozoficznych bezpośrednio z wyników tych nauk⁷.

Drugi podział charakterystyczny dla filozofii nauki wyróżnia interpretacje realistyczne i antyrealistyczne teorii przyrodniczych. Stanowiska realistyczne uznają, że celem nauki jest wyja-

⁷ Szerzej na temat teorii empiriologicznej i ontologizującej zob. tamże, 13-41. Od K. Kłósaka pochodzi również polska terminologia.

śnieniu jakiegoś aspektu rzeczywistości materialnej i odkrycie prawdy. Toteż zdania teorii zdają sprawę z faktycznego stanu rzeczy i można stosować do nich klasyczną definicję prawdy, choć możemy nie wiedzieć, czy już odkryliśmy prawdę, czy tylko do niej się zbliżamy. Z kolei stanowiska antyrealistyczne przyjmują, że celem nauki nie jest prawda, a tylko przewidywanie zjawisk, konceptualizacja dostępnych danych doświadczenia, skonstruowanie wygodnego narzędzia obliczeniowego itp. Toteż teorie naukowe nie opisują nam, jaki jest świat, nie dostarczają nam o nim prawdziwych informacji.

Jak widać, istota nauk przyrodniczych stanowi przedmiot sporu. Opowiedzenie się po jednej z jego stron w istotny sposób wpływa na ujęcie relacji między filozofią przyrody a naukami przyrodniczymi. Ma też znaczenie dla przypisania roli, jaką będą odgrywać wyniki nauk przyrodniczych w filozofii przyrody. Bez względu na to, które ze stanowisk się przyjmie, ważne jest zdanie sobie sprawy z różnic, zwłaszcza metodologicznych, między filozofią przyrody a naukami przyrodniczymi. Różnice w metodach badawczych sprawiają, że i treściowo te dwa typy nauk różnią się zasadniczo. Jak pisałam w innym miejscu: filozof nie uprawia nauk przyrodniczych, a przyrodnik nie filozofuje, o ile żaden z nich nie wykracza poza swoje kompetencje⁸.

4. KU AUTONOMICZNEJ FILOZOFII PRZYRODY

Niebezpieczeństwem uprawiania filozofii przyrody w ścisłym powiązaniu z naukami przyrodniczymi jest to, że łatwo staje się ona tylko pewnym ideologicznym do nich dodatkiem, nie zawsze rzetelnie uzasadnionym. Warto zatem próbować uprawiać filozofię przyrody jako autonomiczną w stosunku do nauk szczegółowych dyscyplinę filozoficzną. Pozwoli to na uzyskanie kilku korzyści. Przede wszystkim da możliwość zbudowania spójnego systemu filozoficznego. Filozof nie będzie, siłą rzeczy, ograniczać się tylko do poszukiwania odpowiedzi na pytania dotyczące szczegółowych kwestii. W wieku XX nastąpiło odejście od systemowego ujmowania problematyki filozoficznej i zanegowanie możliwości dotarcia do prawdy o świecie. Stanowi to poważne zubożenie filozofii, czy wręcz za-

⁸ Por. A. Lemańska, *Filozofia przyrody a nauki przyrodnicze Wybrane zagadnienia z teorii filozofii przyrody*, Warszawa 1998, 75.

negowanie sensowności jej uprawiania. Konieczny zatem wydaje się powrót do próby budowania systemów filozoficznych.

Budując autonomiczny system filozofii przyrody, filozof uwalnia się również od wchodzenia w toczone w filozofii nauki dyskusje na temat statusu nauk przyrodniczych. W swych rozstrzygnięciach nie jest też uzależniony od aktualnie akceptowanych teorii przyrodniczych, które, jak wiadomo, mają zawsze charakter hipotetyczny i tymczasowy.

Na marginesie warto dodać, że obecnie w fizyce nie ma jednej podstawowej teorii, która swym zakresem obejmowałaby całość rzeczywistości materialnej. W szczególności, ogólna teoria względności i teoria kwantów nie dostarczają materiału, dzięki któremu można by utworzyć spójną wizję świata, gdyż teorie te różnią się istotnie na poziomie formalizmów matematycznych. Co więcej, problemy determinizmu, ciągłości materii, przestrzeni i czasu inaczej są rozwiązywane w obu tych teoriach. Biolodzy z kolei toczą dyskusje na temat mechanizmów ewolucji czy powstawania żywych organizmów.

Częściowe choćby uniezależnienie się od wyników nauk przyrodniczych sprawia, że filozof przyrody nie musi dokonywać oceny prawdziwości tych wyników, pozostawiając to przyrodnikom. Filozof przyrody może wtedy stawiać pewne problemy, których rozwiązanie wyraźnie wykracza poza kompetencje nauk przyrodniczych. Co więcej, może czynić to ze świadomością, że wyniki nauk przyrodniczych nie mogą mu pomóc w ich rozwiązaniu. Takimi zagadnieniami są, na przykład: problem istoty bytów materialnych (nasuwa się w tym zakresie pytanie, czy w ogóle jest sens mówić o bycie materialnym), kwestie związane z istotą czasu i przestrzeni, problem celowości i konieczności w przyrodzie, kwestia przygodności rzeczywistości materialnej. Te zagadnienia nauki przyrodnicze wykluczyły z obszaru swego zainteresowania, gdyż metoda badawcza nie jest w stanie ich rozwiązywać.

Autonomia filozofii przyrody wobec nauk przyrodniczych powoduje, że można przeciwstawić się scjentyzmowi przez wypracowanie w filozofii przyrody własnych metod badawczych i treści. Scjentyzm przejawiający się m.in. w śprowadzaniu filozofii przyrody do refleksji tylko nad wynikami nauk przyrodniczych, sprawia, że filozofia przyrody staje się syntezą czy tylko popularyzacją tych wyników. Powoduje to, że filozofia przyrody odrywa się od pytań o sens

i cel świata. Jednak filozofia programowo nie stawiająca tego typu problemów nie jest w stanie odpowiedzieć na potrzeby metafizyczne współczesnego człowieka. Jak pisze Jan Paweł II: „potrzebna jest filozofia o zasięgu *prawdziwie metafizycznym*, to znaczy umiejąca wyjść poza dane doświadczalne, aby w swoim poszukiwaniu prawdy odkryć coś absolutnego, ostatecznego, fundamentalnego. (...) tylko tą drogą można przezwyciężyć kryzys, jaki dotyka dziś wielkie obszary filozofii, a w ten sposób skorygować pewne błędne postawy rozpowszechnione w naszym społeczeństwie”⁹.

Próba budowania autonomicznego systemu filozofii przyrody nie oznacza ignorowania przez filozofa wyników nauk szczegółowych. Mogą one bowiem spełniać w systemie filozoficznym ważną rolę. Filozof powinien jednak pamiętać, że te wyniki są w stosunku do głównych pytań filozoficznych „indyferentne”¹⁰, nie pozwalają na uzyskanie żadnych wniosków filozoficznych. Dopiero w ramach pewnego systemu filozoficznego, gdy filozof przyjął już jakieś założenia epistemologiczno-ontologiczne, pomagają w rozwiązywaniu problemów filozoficznych.

PHILOSOPHY OF NATURE AND SCIENTIFIC DISCOVERIES

Summary

Twentieth century is the century of a crisis of the traditional philosophy of nature. The philosophy of nature has changed into the philosophy of science, or ontology of scientific theories, synthesis or generalization of scientific achievements, and so on. In the article, after a description of the actual condition of the philosophy of nature and sciences, I propose to create a system of the philosophy of nature, which is autonomous in relation to natural sciences.

⁹ Jan Paweł II, *Fides et ratio*, nr 83.

¹⁰ Por. K. Kłószak, *Zasada „równoważności” masy bezwładnej i energii a ontyczna struktura materii*, w: *Z zagadnień filozofii przyrodznawstwa i filozofii przyrody*, t. II, red. K. Kłószak, Warszawa 1979, 202.